

Sygnatura akt III C 1686/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 5 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016r. w Szczecinie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko B. K., J. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda W. S. solidarnie na rzecz pozwanych B. K. i J. K. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt III C 1686/15

UZASADNIENIE

wyroku wydanego w dniu 5 września 2016r. w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 28 maja 2015r. powód W. S. wniósł o zasądzenie od pozwanych B. K. i J. K. solidarnie kwoty 31.077,94 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 maja 2013r. oraz kosztów procesu.

Powód wskazał, że dochodzoną wierzytelność nabył w drodze cesji od pierwotnego wierzyciela Zakładu Usług Budowlanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a wynika ona z wystawionych przez cedenta wobec pozwanych dwóch faktur VAT obejmujących należności z tytułu dzierżawy (najmu) rusztowań budowlanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8 września 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwani złożyli sprzeciw zaskarżając nakaz zapłaty w całości.

Pozwani zaprzeczyli wszystkim wyraźnie nieprzyznanym okolicznościom faktycznym wskazanym przez powoda i podnieśli, że nie zaistniały żadne zdarzenia mogące być źródłem ich zobowiązania wobec spółki (...). Podali, że rusztowania pozostawione przez spółkę (...) na podstawie porozumienia między nią a pozwanymi z dnia 3 września 2012r. były do końca roku wykorzystywane przez nowego wykonawcę robót M. C., przy czym wymagały one uzupełnienia, wobec czego wykonawca na własny rachunek zamówił i korzystał z rusztowań firmy (...). Po 31 grudnia 2012r. firma (...) nie zabrała należących do niej rusztowań oraz nie zwracała się o ich zwrot. Pozostawienie rusztowań na dalszy okres nie miało dla pozwanych ekonomicznego uzasadnienia, gdyż większość prac zleconych M. C. została wykonana, a nadto był on zobowiązany do kompleksowego wykonania robót, nielogiczne byłoby zatem, gdyby pozwani zdecydowali się na zawarcie z firmą (...) umowy najmu narażając się tym samym na podwójną płatność za ten sam zakres świadczenia. Niezależnie od powyższego pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że stosunek wynikający z porozumienia z dnia 3 września 2012r. należy zakwalifikować jako umowę o dzieło,

przedmiotem którego było dostarczenie i zmontowanie rusztowań oraz pozostawienie ich do dyspozycji pozwanych do 31 grudnia 2012r. Bieg terminu przedawnienia według pozwanych nastąpił najpóźniej z chwilą odbioru rusztowań tj. 30 kwietnia 2013r., a zatem wierzytelność przedawniła się z końcem kwietnia 2015r. tj. przed wytoczeniem powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 17 lutego 2016r. powód podtrzymał żądanie w całości wskazując, że stosunek łączący strony nie daje się zakwalifikować jako umowa o dzieło, gdyż jego przedmiotem było wyłącznie oddanie pozwanych do używania przez oznaczony czas rusztowań, a nie ich dostarczenie i zmontowanie, odpowiada więc umowie najmu. Ponadto powód wskazał, że treść porozumienia z dnia 3 września 2012r. wskazuje na to, że pozwani dążyli do tego, aby przez cały okres prowadzenia prac budowlanych na nieruchomości zapewnić sobie możliwość korzystania z rusztowań firmy (...), a wskazuje na to również termin wykonania prac określony w umowie z M. C. na 30 listopada 2012r. Dopiero przedłużenie się realizacji tej umowy spowodowało konieczność dalszego wykorzystywania rusztowań firmy (...) i skutkowało nawiązaniem między pozwanymi a tą spółką umowy obejmującej korzystanie z rusztowań od 1 stycznia 2013r. Powód wskazał nadto na okoliczność, iż pozwani względem M. C. złożyli oświadczenie o potrąceniu przedstawiając mu do potrącenia wierzytelność z tytułu najmu rusztowań, wynikającą z faktur stanowiących podstawę żądania w niniejszej sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 29 marca 2016r. powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia, jakie pozwani zobowiązani byłiby do zapłaty tytułem najmu rusztowań w okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia 2013r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 listopada 2011r. pozwani B. K. i J. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), jako inwestorzy, zawarli z Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę o roboty budowlane. Przedmiotem umowy był remont i przebudowa kamienicy przy ul. (...) w S.. Termin wykonania umowy strony określiły na pięć miesięcy od dnia podpisania protokołu przekazania terenu budowy przewidzianego na 23 listopada 2011r. Wobec przedłużającego się prowadzenia prac przez wykonawcę strony umowy w dniu 3 września 2012r. zawarły porozumienie rozwiązującą umowę w zakresie, w jakim nie została wykonana. W porozumieniu tym ustalono, że dla wyczerpania wszelkich roszczeń finansowych wykonawcy wobec inwestora wynikających z zawarcia i częściowego wykonania umowy o roboty budowlane inwestor zapłaci wykonawcy w terminie 7 dni od daty zawarcia porozumienia kwotę 21.835,52 zł oraz że kwota ta zawiera w sobie wynagrodzenie za korzystanie przez inwestora w terminie do 31 grudnia 2012r. należących do wykonawcy rusztowań na elewacji od strony ul. (...) oraz od strony Zamku, rozpór i genderów niezbędnych do podpierania elementów konstrukcyjnych, przyczepy campingowej.

dowód :

- umowa o roboty budowlane k. 106-113
- porozumienie w sprawie rozwiązania umowy o roboty budowlane k. 114-116
- zeznania pozwanego B. K. k. 205-209

W dniu 16 października 2012r. pozwani działając jako (...) S.C. w S. zawarli z M. C. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. umowę o roboty budowlane, na podstawie której zlecieli M. C. wykonanie elewacji dla obiektu hotelowego przy ul. (...) w S.. Wykonanie robót miało nastąpić zgodnie z projektem stanowiącym załącznik do umowy. Zakres prac obejmował:

- przygotowanie powierzchni do wykonania elewacji;
- wykonanie elewacji lekko-mokrej na styropianie grubości 20 cm z tynkiem mineralnym malowanym farbami silikatowymi zgodnie z PT

- wykonanie obróbek blacharskich gzymsów i parapetów zgodnie z PT
- montaż rur spustowych zgodnie z PT
- wykonanie elementów ozdobnych elewacji zgodnie z PT
- obrobienie gzymsów.

Termin rozpoczęcia prac strony ustaliły na 24 października 2012r., a ich zakończenia na 30 listopada 2012r. Za wykonanie prac określono wynagrodzenie w kwocie 94.000 zł netto.

dowód :

- umowa o roboty budowlane z dnia 16 października 2012r. k. 117-118
- zeznania pozwanego B. K. k. 205-209
- zeznania świadka W. C. k. 155-158

Między M. C. i pozwanymi powstał spór co do zakresu obowiązków powierzonych w ramach umowy. M. C. uważał, że ustalone wynagrodzenie nie obejmuje zapewnienia rusztowań niezbędnych do wykonania prac. Rusztowania, jakie pozostawały na nieruchomości okazały się niekompletne i niewystarczające, wobec czego wykonawca zamówił rusztowania w firmie (...) i domagał się od inwestora pokrycia powstałych w ten sposób kosztów.

Roszczenia inwestora z wykonawcą zostały rozstrzygnięte ugodą sądową z dnia 8 maja 2014r., na mocy której w celu wyczerpania roszczeń wynikających z umowy o roboty budowlane z dnia 16 października 2012r. B. K. i J. K. zobowiązali się zapłacić na rzecz M. C. kwotę 30.074 zł w terminie do 22 maja 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia. M. C. nie otrzymał zwrotu kosztów wynajmu rusztowań firmy (...).

dowód :

- faktury VAT k. 61-104
- protokół z dnia 8 maja 2014r. k. 59-60
- zeznania pozwanego B. K. k. 20-5-209
- zeznania świadka W. C. k. 155-158
- zeznania świadka Z. Z. k. 198-200
- zeznania świadka S. K. (1) k. 200-201

Rusztowanie składające się z elementów należących do spółki (...) i wynajęte od firmy (...) zostało zdemontowane przez firmę (...) w dwóch etapach w dniach 11 marca 2013r. i 24 kwietnia 2013r. Z inicjatywy B. K. Z. Z. kontaktował się telefonicznie ze spółką (...) wnosząc, aby zabrali swoje rusztowania.

Firma (...) w dniu 12 marca 2013r. i w dniu 30 kwietnia 2013r. dokonała odbioru rusztowań, które były zamontowane przy budynku położonym na ul. (...) w S.. Nie dokonano spisu elementów rusztowań.

dowód :

- notatka k. 119
- zeznania świadka Z. Z. k. 198-200

W dniu 15 maja 2013r. spółka (...) wystawiła wobec firmy (...).C w S. dwie faktury VAT o nr (...) z terminem płatności na dzień 29 maja 2013r. Pierwsza faktura obejmowała należność w kwocie 8.184,21 zł z tytułu dzierżawy materiałów wymienionych w jej załączniku. Załącznik wyszczególniał elementy rusztowania dzierżawione w okresie od 17 grudnia 2012r. do 30 kwietnia 2013r. Druga faktura obejmowała należność w kwocie 22.893,73 zł z tytułu dzierżawy materiałów wymienionych w jej załączniku. Załącznik wyszczególniał elementy rusztowania dzierżawione w okresie od 17 grudnia 2012r. do 12 marca 2013r.

Pozwani działając przez pełnomocnika w piśmie z dnia 9 sierpnia 2013r. odmówili uregulowania należności z faktur podnosząc, że między nimi a spółką (...) nie doszło do zawarcia dodatkowej umowy dzierżawy, a rusztowania zostały zabrane przez spółkę z opóźnieniem uzasadniającym przyjęcie, że doszło do zawarcia dorozumianej umowy przechowania.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2013r. pozwani działając przez pełnomocnika złożyli M. C. oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności przedstawiając do potrącenia wierzytelność z tytułu nieterminowego wykonania umowy przez M. C. odpowiadającej szkodzie w postaci obciążenia ich przez Zakład (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. należnością za dzierżawę rusztowań wykorzystywanych po upływie terminu wykonania prac przez M. C. tj. po 30 listopada 2012r. z wierzytelnością M. C. wobec pozwanych w kwocie 34.440 zł wynikającej z wystawionej przez niego faktury (...) nr (...) z dnia 27 czerwca 2013r.

dowód :

- faktury VAT z załącznikami k. 17-20

- pismo z dnia 9 sierpnia 2013r. k. 21-22

- oświadczenie z dnia 9 sierpnia 2013r.

W dniu 16 kwietnia 2014r. została zawarta umowa cesji wierzytelności między Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako cedentem a W. S. jako cesjonariuszem. Przedmiotem umowy była wierzytelność cedenta wobec B. K. i J. K. stwierdzona fakturą VAT nr (...) z dnia 15 maja 2013r. na kwotę 8.184,21 zł oraz fakturą VAT nr (...) z dnia 15 maja 2013r. na kwotę 22.893,73 zł. Pismem z dnia 16 kwietnia 2014r. cesjonariusz poinformował pozwanych o nabyciu wierzytelności i wezwał ich do zapłaty należności w łącznej kwocie 31.077,94 zł wraz z odsetkami od daty upływu terminu wymagalności w terminie do 25 kwietnia 2014r.

dowód :

- umowa cesji wierzytelności k. 15-16

- pismo z dnia 16 kwietnia 2014r. z potwierdzeniem nadania k. 23-26

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Powód swoje uprawnienie do żądania zapłaty przez pozwanych wywodził w pierwszej kolejności z umowy cesji wierzytelności, czyli opierał go na treści art. 509 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Nie było przedmiotem sporu, że powód zawarł ze spółką (...) umowę przelewu wierzytelności ujętej w wystawionej przez tą spółkę dwóch faktur VAT, obejmujących wynagrodzenie za dzierżawę materiałów w postaci elementów rusztowań wymienionych w załącznikach do faktur. Fakt przelewu wierzytelności został nadto wykazany przedstawioną przez powoda umową i nie budził wątpliwości Sądu. Podkreślić jednak należy, że wykazanie, iż między dwoma podmiotami doszło do zawarcia umowy o jakiej stanowi art. 509 k.c. nie

stanowi dowodu na okoliczność, że wierzytelność stanowiąca przedmiot tej umowy istnieje. Wykazanie tego faktu na zasadach ogólnych obciążało powoda. Winien był on zatem udowodnić, że nabyta przez niego wierzytelność istnieje co do zasady i co do wysokości.

Przedstawiony przez powoda stan faktyczny, z którego wywodził on istnienie dochodzonego roszczenia, zdaniem Sądu jednoznacznie wskazywał na to, że źródłem tego roszczenia jest stosunek najmu między pozwanymi jako najemcami a spółką (...) jako wynajmującym. W fakturach VAT wystawionych przez spółkę (...) znalazło się określenie „dzierżawa”, zaś powód mało konsekwentnie określał stosunek będący podstawą wystawienia faktur, jako najem lub dzierżawa. Zgodnie z art. 659 § 1 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Przepis art. 693 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydzierżawiającemu umówiony czynsz. Podstawowa różnica między obiema umowami jest taka, że w przypadku umowy dzierżawy poza oddaniem rzeczy do używania dzierżawca nabywa również uprawnienie do pobierania pożytków. Przedstawione w sprawie okoliczności, w tym co do zasady niesporny fakt, że elementy rusztowań pozostawały na nieruchomości inwestora w okresie po 31 grudnia 2012r. i mogły być wykorzystywane do prowadzenia prac przy elewacji, nie uzasadnia przyjęcia, że ewentualny stosunek jaki mógł powstać między pozwanymi a firmą (...) obejmował również prawo do pobierania pożytków. Nie zostały także przedstawione okoliczności wskazujące na to, że obowiązki firmy (...) wykraczały poza samo udostępnienie elementów rusztowania na dalszy okres. Nie sposób zatem przyjąć, że stosunek jaki mógł powstać między wskazanymi podmiotami odpowiadał swą treścią umowie dzierżawy lub umowie o dzieło (jak to podnosili pozwani). Jeśli chodzi o koncepcję umowy o dzieło zaprezentowaną przez stronę pozwaną, zdaniem Sądu powstała ona wyłącznie na potrzeby uzasadnienia zarzutu przedawnienia, a nie znajdowała podstawy w żadnych okoliczności, także tych przedstawionych przez pozwanych.

Podstawę prawną wierzytelności powoda stanowił zatem art. 659 § 1 i 2 k.c. Stosownie do § 2 czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju. Stosunek prawno-obligacyjny najmu powstaje zasadniczo na podstawie umowy, wyjątki powstania najmu z mocy ustawy nie dotyczą rozpatrywanego przypadku. Najem jest umową konsensualną, która dochodzi do skutku w wypadku złożenia przez obie strony zgodnych oświadczeń woli. Stosunek prawny najmu ma charakter dwustronnie zobowiązujący i wzajemny. Ekwiwalentem świadczenia wynajmującego, które polega na oddaniu rzeczy do używania, jest świadczenie najemcy, polegające na płaceniu umówionego czynszu. W związku z tym najem jest umową odpłatną. Umowa ta może być zawarta ustnie, a nawet w sposób dorozumiany. Trzeba jednak podkreślić, że zgodne oświadczenia strony muszą obejmować co najmniej essentialia negotii umowy najmu tj. oddanie rzeczy do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony i zapłatę umówionego czynszu. Jeśli chodzi o kwestię czynszu, to jakkolwiek określenie czynszu należy do przedmiotowo istotnych elementów umowy najmu, bez którego w ogóle nie dochodzi do zawarcia tego rodzaju umowy, to w judykaturze dopuszcza się możliwość określenia czynszu nie tylko poprzez wskazanie ustalonej z góry kwoty pieniężnej. Czynsz można także określić w sposób dorozumiany np. według stawek stosowanych w stosunkach danego rodzaju (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 czerwca 2014r. I ACa 1500/13, LEX nr 1504400).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że obowiązkiem powoda było wykazanie, iż między pozwanymi a spółką (...) doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli, choćby w sposób dorozumiany, obejmujących istotne elementy umowy najmu. Według obowiązującej w procesie cywilnym zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), na powodzie spoczywa obowiązek wykazania faktów, z których wywodzi dochodzone roszczenie – co do zasady i wysokości, zaś obowiązek dowodowy pozwanego obejmuje fakty tamujące lub niweczące roszczenie powoda. Zasadą jest, że ustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia następuje na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów, ocenionych zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. tj. przy uwzględnieniu ich wiarygodności i mocy dowodowej na podstawie reguł logiki i doświadczenia życiowego. Nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane (art. 228 § 1 k.p.c.), fakty znane sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Stosownie do art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej

rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Sąd może również uznać za ustalone fakty na podstawie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.). Twierdzenie strony nie stanowi natomiast dowodu i przy braku dodatkowych warunków przewidzianych we wskazanych przepisach, nie może stanowić podstawy ustaleń.

Ponieważ w danym przypadku fakt powstania stosunku obligacyjnego między pozwanymi a firmą (...), którego przedmiotem byłoby używanie elementów rusztowań po 31 grudnia 2012r., był okolicznością sporną, powód winien był naprowadzić na jego istnienie dowody pozwalające na ustalenie go w sposób kategoryczny. Sąd po przeanalizowaniu materiału dowodowego zebranego w sprawie uznał, że jest on niewystarczający dla takiego ustalenia.

Przede wszystkim twierdzenia strony powodowej o tym, że brak zakończenia w terminie prac zleconych skutkowało podjęciem rozmów przez pozwanych ze spółką (...) w przedmiocie określenia warunków dalszego wykorzystywania rusztowań na zasadzie umowy najmu, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Przedłożone dokumenty nie zawierają żadnych informacji na temat uzgodnień między powyższymi podmiotami w przedmiocie umowy najmu. Zeznania świadków i stron również nie wskazują na zdarzenia, które pozwoliłyby na ustalenie, że proces negocjacji i uzgodnień miał miejsce. Powód zeznał, iż z rozmowy z M. R., poprzedzającej decyzję o nabyciu wierzytelności, miał wiedzę, że pod koniec 2012r. M. R. rozmawiał z właścicielami firmy (...) i zawarł z nimi ustną umowę, że do czasu zakończenia prac przez pana C. rusztowania firmy (...) pozostaną na budowie. Okoliczności tej nie potwierdził jednak w swoich zeznaniach M. R. (ówczesny prezes firmy (...)), który podał, iż nie pamięta, aby prowadził rozmowy w przedmiocie pozostawienia na budowie rusztowań firmy (...) i warunków takiej umowy. Nie potrafił również wskazać, czy rozmowy w tym zakresie mógł prowadzić inny członek zarządu spółki (...). Świadek ten zeznał, że w sprawie rusztowań i warunków ich pozostawienia na dalszy okres kontaktował się z pozwanymi pan P., jednakże żaden z pozostałych świadków nie potwierdził tej okoliczności, a co więcej, świadkowie nie kojarzyli osoby o nazwisku (...). Brak jest też dowodu na to, że pan P. był osobą uprawnioną do składania oświadczeń w imieniu spółki (...). Żadnej wiedzy na temat ewentualnych ustaleń co do warunków pozostawienia rusztowań na budowie nie posiadali Z. Z., kierownik budowy oraz S. K. (2), inspektor nadzoru budowlanego. Sąd miał na uwadze, że świadkowie ci byli związani z pozwanymi co może przekładać się na treść ich zeznań, jednakże nawet przyjęcie, iż przedstawili oni wersję zdarzeń korzystną dla pozwanych, uniemożliwia dokonanie ustaleń okoliczności, które z ich zeznań nie wynikają. Ewentualna odmowa przyznania tym zeznaniom pełnej wiarygodności powoduje, że zeznania te nie mogą stanowić podstawy ustaleń i w konsekwencji nie dowodzą tego, że pozwani z osobami uprawnionymi do składania oświadczeń w imieniu spółki (...) zawarli ustną umowę najmu.

Opisane powyżej rozbieżności między wersją wskazaną przez powoda, a treścią zeznań powoda i świadków, wyklucza przyjęcie, iż doszło do ustnych uzgodnień co do odpłatnego korzystania przez pozwanych z rusztowań po 31 grudnia 2012r. Poza tym, że dowody nie korespondują ze sobą, to zawarte w nich informacje w omawianej kwestii są niezwykle lakoniczne. W istocie żaden ze świadków, jak również powód nie potrafił precyzyjnie podać, w jaki sposób miałyby dojść do złożenia zgodnych oświadczeń woli obejmujących umowę najmu. Takich informacji nie przekazał nawet M. R., osoba bezpośrednio zainteresowana uregulowaniem kwestii korzystania z rusztowań po 31 grudnia 2012r.

W toku postępowania strona powodowa wskazywała również na możliwość zawarcia umowy najmu w sposób dorozumiany. Zdaniem Sądu również w tym zakresie materiał jest niewystarczający na dokonanie takiego ustalenia.

Okoliczności faktyczne, które zostały ujawnione, w tym takie, które pozostawały poza sporem, a których występowanie akcentował pełnomocnik powoda w mowie końcowej jako uzasadniające przyjęcie, że doszło do zawarcia umowy najmu co najmniej w sposób dorozumiany, jedynie uprawdopodobniają wersję prezentowaną przez powoda. Trzeba bowiem podkreślić, że choć umowa najmu mogła zostać zawarta w sposób dorozumiany, to dla takiego ustalenia niezbędne jest wykazanie takich okoliczności, z których wynikałoby, że wolą stron było nawiązanie stosunku obligacyjnego o treści odpowiadającej umowie najmu. Konkretnie zachowania stron, czy to o charakterze aktywnym lub biernym, mogą zostać potraktowane jako złożenie oświadczenia woli o zawarciu umowy najmu w sposób dorozumiany tylko wówczas, gdy w danych okolicznościach druga strona była uprawniona do tego, aby w taki sposób zinterpretować określone zachowanie innego podmiotu. Wola osoby dokonującej czynności prawnej może

być wprawdzie wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, lecz pod warunkiem, że zachowanie to ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Oświadczeniem woli jest każdy ujawniony, uzewnętrznlony - choćby w sposób dorozumiany - zamiar wywołania określonych skutków prawnych, jeśli tylko wystąpienie tego zamiaru jest niewątpliwe. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2004 r. (IV CK 95/03, Lex nr 84431) stwierdził, że zamiaru stron dokonania czynności prawnej nie można domniemywać, musi on być dostatecznie uzewnętrznlony.

Oceny, czy dane zachowania stanowiły oświadczenia woli należy dokonać z uwzględnieniem reguł wykładni oświadczeń woli. Ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń reguluje art. 65 k.c. Na gruncie tego przepisu w doktrynie i judykaturze dominuje kombinowana metoda wykładni oparta na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 1995 r. (III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168) wyjaśnił, że stosowanie metody kombinowanej do oświadczeń woli obejmuje zasadniczo dwie fazy. W pierwszej fazie wymaga wyjaśnienia, jak strony rzeczywiście rozumiały złożone oświadczenie woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytym w oświadczeniu woli zwrotem lub wyrażeniem. W razie ustalenia, że były to te same treści myślowe, pojmowany zgodnie sens oświadczenia woli trzeba uznać za wiążący. Jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej fazy wykładni (obiektywnej), w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten zrozumiał i rozumieć powinien. Za wiążące uznać trzeba w tej fazie wykładni takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Ustalenie, czy konkretne zachowanie danej osoby ma walor oświadczenia woli oraz jaka jest jego treść, wymaga każdorazowo uwzględniania informacji pochodzących z bezpośredniego kontekstu, w jakim miało ono miejsce.

W rozpatrywanej sprawie powód podnosił, iż niesporne jest, że po terminie określonym w porozumieniu z dnia 3 września 2012r. tj. po 31 grudnia 2012r. elementy rusztowania pozostały na nieruchomości inwestorów i zostały stamtąd zabrane w dwóch partiach w dniach 12 marca 2013r. i 30 kwietnia 2013r., w okresie gdy zdemontowane zostały pozostałe rusztowania od firmy (...). Powód wskazywał również, że porównanie terminu pozostawienia rusztowań wskazanego w porozumieniu z dnia 3 września 2012r. (31 grudnia 2012r.) z terminem zakończenia prac powierzonych M. C. określonym na 30 listopada 2012r. prowadzi do wniosku, iż pozwanym zależało na tym, aby rusztowania firmy (...) posłużyły do realizacji robót zleconych M. C.. Dodatkowo fakt, iż roboty te nie zostały zakończone w planowanym terminie, a do sporządzenia protokołu odbioru prac doszło dopiero po zabraniu rusztowań, zdaniem powoda świadczy o tym, że dalsze pozostawianie rusztowań na nieruchomości było konsekwencją tego, że roboty były kontynuowane i wymagały one korzystania z rusztowań. Okoliczności powyższe zdaniem powoda świadczą o złożeniu w sposób dorozumiany oświadczenia o zawarciu umowy najmu. W ocenie Sądu taki wniosek nie jest uprawniony. Jak zostało wyżej wskazane, okoliczności te jedynie czynią prawdopodobnym, że wolą pozwanych mogło być udostępnienie im odpłatnie na dalszy okres elementów rusztowań, jednakże samoistnie nie dają podstaw do takiego ustalenia, a brak jest dodatkowych okoliczności pozwalających na uznanie, że bierna postawa pozwanych godzących się na to, aby rusztowania pozostały na nieruchomości stanowiła formę zmanifestowania woli nawiązania stosunku najmu oraz że właśnie w ten sposób spółka (...) winna była zinterpretować postawę pozwanych.

Sam fakt, iż po 31 grudnia 2012r. pozwani nie reagowali na to, że na ich nieruchomości w dalszym ciągu pozostają rusztowania firmy (...), nie świadczy o tym, że godzili się na dalsze i odpłatne korzystanie z nich i nie mógł być w ten sposób zinterpretowany przez przedstawicieli spółki (...). Istotne jest przy tym, że w sprawie brak jest materiału wskazującego na to, że spółka (...) zwracała się do pozwanych o zwrot rusztowań, zgłaszała gotowość ich demontażu i zabrania. Zdaniem powoda świadczy to o tym, że musiało dojść między tymi podmiotami do uzgodnień skutkujących pozostawieniem rusztowań na nieruchomości. Dokonanie takich uzgodnień nie zostało jednak udowodnione. Natomiast bierna postawa byłego kontrahenta i nawet wykorzystywanie przedmiotów objętych wcześniejszą umową to zbyt mało, aby taką postawę odczytywać jako wolę nawiązania stosunku obligacyjnego na dalszy okres. Opisana sytuacja również dobrze może świadczyć o tym, że dochodzi do bezumownego korzystania z cudzej rzeczy. Aby w danym przypadku postawę pozwanych można było ocenić jako wolę zawarcia umowy najmu winny wystąpić okoliczności świadczące o tym, że pozwani chcieli bądź co najmniej godzili się na przyjęcie na siebie obowiązków najemcy. Na taką wolę mogłyby wskazywać ich relacje z innymi kontrahentami. Powód zaś wskazuje

na zbliżone daty udostępnienia rusztowań na podstawie porozumienia z dnia 3 września 2012r. (31 grudnia 2012r.) oraz zakończenia prac zleconych M. C. (30 listopada 2012r.). Związek między tymi datami może być jednak pozorny. Słusznie zauważa strona pozwana, że w dacie podpisywania porozumienia z dnia 3 września 2012r. pozwanych nie łączyła jeszcze umowa z M. C., która została podpisana dopiero 16 października 2012r. Oczywiście pozwani musieli przewidywać, że powierzą wykonanie prac na elewacji innemu podmiotowi stąd możliwość wykorzystywania przez pewien okres rusztowań postawionych przez firmę (...) była dla nich ekonomicznie uzasadniona i to niezależnie od ustalenia, w jakim stanie było to rusztowanie. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w tym zakresie, w jakim podał, że fakt pozostawienia na budowie przez firmę (...) rusztowań nie miał dla niego żadnego znaczenia i nastąpił na wniosek tej firmy. Logiczna ocena sytuacji wskazuje na to, okoliczność, że w okresie do 31 grudnia 2012r. istniała możliwość wykorzystania tych rusztowań do dalszych prac mogła mieć wpływ na oferty w zakresie wynagrodzenia od potencjalnych wykonawców prac przy elewacji i mogła zmniejszyć koszty pozwanych niezbędne do zakończenia prac na nieruchomości. Zarówno świadek W. C., który wykonywał prace elewacyjne, jak również świadkowie Z. Z. i S. K. (1) potwierdzili fakt wykorzystywania tych rusztowań i potrzebę ich używania co najmniej do końca 2012r. Z kolei skoro – jak podał pozwany B. K. – wykonawcy przed podpisaniem umowy została przekazana informacja, że na nieruchomości stoją rusztowania pozostawione przez poprzedniego wykonawcę, które będą tam do 2012r., to oczywistym jest, że koszt nakładów niezbędnych do wykonania dalszych prac elewacyjnych był odpowiednio mniejszym. W tym miejscu zaznaczyć należy, że choć w materiale osobowym zostały ujawnione liczne zarzuty co do przydatności rusztowania w takim stanie, w jakim pozostawiła je spółka (...), to niewątpliwym jest, że rusztowanie to było wykorzystywane przy pracach zleconych M. C., a jedynie zachodziła potrzeba jego uzupełnienia lub przebudowania. Potwierdzają to zeznania zarówno W. C., jak i Z. Z. i S. K. (1). Istotne dla sporu jest jednak to, że na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie sposób ustalić, aby w relacjach między M. C. i pozwanymi to pozwani byli zobowiązani do zapewnienia rusztowania niezbędnego do wykonywania prac zleconych M. C.. Nie wskazuje na to treść umowy z dnia 16 października 2012r. łącząca te podmioty. Wprawdzie w zakresie prac określonych w umowie nie ujęto rusztowania, jednakże jest to taki element prac, który ma jedynie umożliwić wykonanie przedmiotu umowy, w tym wypadku wykonanie elewacji lekko-mokrej. Brak wyszczególnienia takiego obowiązku po stronie wykonawcy nie oznacza, że obowiązek ten został przerzucony na inwestora, tym bardziej, że w omawianej umowie również nie ma takiego zapisu. W. C. zeznał, iż wynagrodzenie skalkulował przyjmując, że nie będzie miał obowiązku postawienia rusztowania lub jego uzupełnienia, lecz nie potrafił precyzyjnie wyjaśnić, z czego wywodził, że taki obowiązek na nim w ogóle nie spoczywał. Z kolei B. K. w trakcie przesłuchania podał, iż potencjalnym wykonawcom było przedstawiane, że na placu budowy stoi rusztowanie, które będzie tam do końca roku i wykonawcy mieli możliwość obejrzeć oraz ocenić jego przydatność. Sam fakt, że inwestor udostępnił wykonawcy rusztowanie innego podmiotu nie oznacza, że przyjął na siebie odpowiedzialność za stan tego rusztowania i obowiązek zapewnienia rusztowania przez cały okres wykonywania prac, skoro brak takich zapisów w umowie z dnia 16 października 2012r., jak również nie wynika to z innego materiału. Zdaniem Sądu logiczne w tej sytuacji i przekonujące są zeznania pozwanego wskazującego na to, że to rzeczą wykonawcy przed podpisaniem umowy była ocena, czy i w jakim zakresie rusztowanie będzie mu przydatne. W. C. zeznał, iż było mówione, iż rusztowania stoją na budowie i pozostaną do końca 2012r. Świadczy to o tym, że działając jako pełnomocnik wykonawcy miał on świadomość tego, iż termin korzystania z rusztowań firmy (...) jest z góry oznaczony. Ta okoliczność świadczy jednocześnie tym, że intencją pozwanych nie było przyjęcie na siebie obowiązku zapewnienia rusztowań w ramach umowy z dnia 16 października 2012r. zawartej z M. C., a w konsekwencji, iż nie mieli oni woli pokrywania kosztów korzystania z rusztowań przez cały okres wykonywania prac przez M. C., w szczególności po 31 grudnia 2012r. Omawiana sytuacja usprawiedliwia wzięcie pod uwagę, czy przez to, że M. C. korzystał z rusztowań firmy (...) po 31 grudnia 2012r., wiedząc, że takie uprawnienie utracił po tej dacie, to w sposób dorozumiany nie wyraził woli zawarcia umowy najmu z firmą (...). Ramy niniejszego postępowania i zebrany materiał dowodowy nie pozwala na rozstrzygnięcie o prawidłowości tej koncepcji, jednak postawiona hipoteza, w pełni uzasadniona w okolicznościach sprawy, wskazuje na występowanie przeciwstawnych wersji, z których wersja przedstawiona przez powoda jest tylko jedną z możliwych, prawdopodobna, jednakże nie wykazano, że jest zgodna z rzeczywistością.

Dokonując oceny, czy do zawarcia umowy najmu między spółką (...) a pozwanymi doszło w sposób dorozumiany, Sąd miał na uwadze fakt, iż pismem z dnia 9 sierpnia 2013r. zostało w imieniu pozwanych wobec M. C. złożone

oświadczenie o potrąceniu obejmujące wiarytelność wynikającą z faktur VAT wystawionych przez spółkę (...) wobec pozwanych za korzystanie z rusztowań. Zważyć jednak należy na okoliczności, w jakich oświadczenie to zostało złożone. Mianowicie tego samego dnia została sporządzona odpowiedź do spółki (...) na wezwanie do uregulowania powyższych faktur, w której zaprzeczono w całej rozciągłości istnienie roszczenia co do zasady i wysokości. Oświadczenie o potrąceniu zostało złożone M. C. wobec sporu istniejącego między nim a pozwanymi o pokrycie kosztów wynajęcia rusztowań firmy (...). Odpowiedź na wezwanie do zapłaty i oświadczenie zostały sporządzone przez pełnomocnika pozwanych. Samo oświadczenie o potrąceniu nie stanowi podstawy do przyjęcia, że wiarytelność przedstawiona do potrącenia istnieje. Potwierdza ono jedynie, że dany podmiot dąży do umorzenia swoich wierzytelności. W relacji z M. C. pozwani oświadczyli wprawdzie, że wiarytelność firmy (...) istnieje, jednakże nie dokonali tego w stosunkach z tą firmą, jak również nie zaksięgowali przedstawionych im faktur VAT. Należy się zgodzić z argumentem strony pozwanej, iż w danym przypadku oświadczenie o potrąceniu było wynikiem podjętej taktyki w sporze z M. C., tym bardziej z uwagi na jego rozbieżność z pismem z tej samej daty skierowanym do spółki (...) oraz fakt, iż oba pisma sporządzone zostały przez pełnomocnika pozwanych.

Wymaga również zaznaczenia, że omówione powyżej, zebrane w sprawie dowody obejmowały jedynie okoliczność samego udostępnienia do korzystania z rusztowań po 31 grudnia 2012r., natomiast nie zawierały informacji na temat ewentualnych uzgodnień co do wysokości czynszu. Oczywiście również ten istotny element umowy najmu mógł zostać uzgodniony w sposób dorozumiany, jednakże niezbędne było wykazanie zdarzeń, które by wskazywały na wolę stron co do takiego sposobu ustalenia czynszu. Poza zeznaniami M. R. żaden z dowodów nie wskazuje na wysokość ewentualnego czynszu. Świadek ten jednak powoływał się na bliżej niesprecyzowane ustalenia między niewskazanymi indywidualnie osobami. Dowód z jego zeznań również był niewystarczający do przyjęcia, iż strony mogły przyjąć stawkę czynszu na poziomie 3-4 %. Brak było nadto dowodów na okoliczność tego, jakie stawki funkcjonują w obrocie gospodarczym wobec czego Sąd nie miał nawet możliwości oceny, czy przyjęta przez spółkę (...) stawka była korzystna, niższa niż przeciętna, jak sugerował M. R., czy plasowała się na innym poziomie.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd doszedł do przekonania, że istnienie stosunku obligacyjnego między stronami, ani poprzez ustne ustalenia ani w sposób dorozumiany, nie zostało wykazane, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

W odniesieniu do wniosku dowodowego zawartego w piśmie z dnia 29 marca 2016r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia, jakie pozwani zobowiązani byłiby do zapłaty tytułem najmu rusztowań, wskazać przede wszystkim należy, że wobec braku wykazania istnienia umowy najmu dokonywanie ustaleń w zakresie wynagrodzenia należnego z takiej umowy było bezprzedmiotowe. Ponadto treść tego pisma jak również stanowisko strony powodowej prezentowane na dalszym etapie postępowania nie wskazuje na to, aby powód zmienił podstawę faktyczną żądania, bowiem do końca procesu, w tym w mowie końcowej podnosił, że między pozwanymi a firmą (...) doszło do nawiązania stosunku najmu. Sąd nie rozważał zatem, czy powodowi przysługuje roszczenie na innej podstawie faktycznej i prawnej np. z tytułu bezumownego korzystania z rusztowań. Nawet jednak przyjęcie, iż pismo z dnia 29 marca 2016r. zawierało w sobie alternatywną podstawę faktyczną żądania, stwierdzić należy, że i tak wnioskowany dowód z opinii biegłego nie mógł zostać dopuszczony, a to z tej przyczyny, że brak było materiału na podstawie którego biegły mógłby wydać taką opinię. Nie zostały bowiem zaferowane dowody pozwalające na ustalenie, jakie elementy rusztowania zostały udostępnione przez firmę (...) na budowie przy ul. (...) w S. po 31 grudnia 2012r. W tym zakresie powód złożył jedynie załączniki do faktur, które są dokumentem prywatnym, oraz zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną. Z zeznań świadków wynika natomiast, że nie zostały sporządzone żadne dokumenty np. protokołu odbioru, które potwierdzałyby, jakie elementy rusztowań zostały przez spółkę (...) zabrane w dnia 12 marca i 30 kwietnia 2013r. Nie zostały zachowane żadne akty staranności ze strony firmy (...), które pozwoliłyby na udokumentowanie, jaki konkretnie materiał (elementy rusztowania, ich ilość i rodzaj) był przedmiotem najmu. Okoliczności te zadecydowały o tym, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został oddalony. W odmiennym przypadku ocena tego wniosku pod względem formalnym, w świetle art. 207 § 6 k.p.c., mogłaby prowadzić do jego uwzględnienia. Wskazać należy, że rygory dowodowe przewidziane w tym przepisie nie odpowiadają regułom prekluzji w tym znaczeniu, że nie każdy dowód złożony w późniejszym

terminie podlega oddaleniu jako spóźniony. Przepis daje możliwość oceny przez sąd zasadności dopuszczenia danego dowodu w okolicznościach danej sprawy. Stwierdzić należy, że w przypadku, gdy sprawa wymaga przeprowadzenia dowodu wymagającego wiadomości specjalnych, to niezależnie od tego, czy dowód taki zostanie zgłoszony w pozwie czy późniejszym piśmie procesowym, złożonym jeszcze na etapie gromadzenia materiału dowodowego mogącego stanowić podstawę dla wydania opinii przez biegłego, to czas rozpoznania sprawy nie ulegnie zmianie. Potraktowanie omawianego wniosku powoda jako spóźniony byłoby zbyt rygorystyczne wobec celu zmiany zawartej w art. 207 § 6 k.p.c., sprowadzającej się do koncentracji materiału dowodowego, zapobiegania przedłużaniu postępowania przez strony, jednakże nie kosztem wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy w normalnym toku czynności dowodowych.

Z powyższych przyczyn powództwo jako niewykazane Sąd oddalił w całości.

Konsekwencją powyższego było obciążenie powoda jako strony przegranej wysokością kosztów powstałych po stronie pozwanej, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Do kosztów pozwanych należy wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej, na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) i opłata od pełnomocnictwa.